



# Nasza Matka



nr 2(4) luty 2007

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmiłowicach

## PEREGRYNACJA – 10 lat później

14 lutego bieżącego roku mija 10 rocznica peregrynacji kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Zapraszamy do lektury wspomnieniowego artykułu na stronach 3 i 4.



## SŁOWO BOŻE

*(21 lutego przypada w tym roku środa śród popielcowa - rozpoczyna się Wielki Post)  
(Mt. 6, 16-18)*

Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali swoją nagrodę. Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, aby nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

# Święty Jacek Odrowąż

*Jak już wspominaliśmy w 2 ubiegłorocznym numerze "Naszej Matki", pierwsza parafialna pielgrzymka w 2007 r. ma się udać do Kamienia Śląskiego - miejsca narodzin Św. Jacka. W związku z tym publikujemy dziś pierwszy artykuł o tym świętym.*

*gmb*

## Lux ex Silesia

Patronem naszej Archidiecezji jest św. Jacek Odrowąż. Św. Jacek pochodził z opolszczyzny, ze śląskiej, znakomitej linii szlacheckiego rodu Odrowążów. Urodził się w miejscowości Kamień Śląski około 1200 r. Był krewnym biskupa krakowskiego Iwona Odrowąza, który to głównie zaważył na życiowych wyborach młodego Jacka.

Jako młodzieniec zamieszkał w Krakowie u stryja. Po ukończeniu szkoły katedralnej przyjął święcenia kapłańskie. Został kanonikiem krakowskiej katedry. Następnie wyjechał do Paryża i Bolonii, gdzie odbył studia z zakresu teologii i prawa kanonicznego. Wyjechał do Rzymu. Tam spotkał św. Dominika, założyciela zakonu. Przyjął habit dominikański. Stał się gorliwym naśladowcą św. Dominika. Wyruszył pieszo do Polski przez Austrię, Czechy i Morawy. Podczas wędrówki głosił Ewangelię i zakładał klasztory dominikańskie. Kolebką dominikanów na ziemiach polskich jest klasztor Św. Trójcy w Krakowie.

Św. Jacek Odrowąż bez reszty poświęcił się sprawie ewangelizacji. Prowadził misje nie tylko w kraju, ale i na Rusi, na Litwie, w Prusach. Był gorliwym duszpasterzem, znakomitą kaznodzieją, misjonarzem. Zmarł w Krakowie, w opinii świętości, w uroczystość Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia 1257 r. Według tradycji w dniu jego śmierci i pogrzebu zdarzyło się wiele cudów. Ciało świętego zostało złożone w dominikańskim kościele Św. Trójcy w Krakowie. Papież Klemens VIII



17 kwietnia 1594 r. zaliczył go w poczet świętych. Święto św. Jacka Odrowąza obchodzone jest 17 sierpnia.

H.H.

### **MODLITWA DO ŚW. JACKA**

*Boże, który błogosławionego Jacka wyznawcę swego, wśród różnych narodów świętym życiem i chwalebnyymi cudami odznaczyłeś, udziel nam swej pomocy byśmy za jego przykładem w nowych lepszych ludzi się przekształcili i za jego przyczyną w przeciwnościach ochronę znaleźli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen*

# Strona Żywego Różańca

Zgodnie z obietnicą zamieszczamy intencje różańcowe na luty 2007 r.

Papieskie intencje Apostolstwa Modlitwy

Intencja ogólna:

Aby dobra ziemi, które Bóg dał wszystkim ludom, wykorzystywane były mądrze i zgodnie z kryteriami sprawiedliwości i solidarności.

Intencja misyjna:

Aby walka z chorobami i wielkimi epidemiami w Trzecim Świecie napotykała w duchu solidarności coraz bardziej wielkoduszną współpracę ze strony rządów wszystkich krajów.

## PEREGRYNACJA – 10 lat później, WSPOMNIENIA

Wielu z nas pamięta to Nawiedzenie naszej parafii przez Maryję w Cudownej Ikonie Częstochowskiej. Byliśmy tacy młodzi.

Powitanie obrazu odbyło się przy kapliczce gdzie czekaliśmy na Jej przyjazd z modlitwą i śpiewem na ustach.

Obraz przekazywała nam parafia p.w. M.B. Zbawiciela z Mikołowa (Salwatorianie). Było to dnia 14.02.1997 r. około godziny 17<sup>00</sup>.

Od kapliczki na swoich ramionach nieśli obraz najpierw ojcowie potem matki, a na końcu strażacy. Oni wprowadzili obraz do kościoła oraz wiernie trzymali przy nim straż.

Razem z nami w tych wydarzeniach uczestniczył ks. biskup Gerard Biernacki.

Po wprowadzeniu obrazu do kościoła odczytano fragment Pisma Św. Ewangelii wg św. Łukasza – Nawiedzenie św. Elżbiety.

Następnie ksiądz dziekan odczytał telegram Ojca Świętego na tę

okoliczność. Po odczytaniu telegramu nastąpiło przywitanie. Najpierw przywitał Maryję ksiądz proboszcz, którym był wówczas ks. Piotr Jarząbek. W następnej kolejności do przywitania dołączyły dzieci oraz rodzice. Po przywitaniu nastąpiła Msza św., której przewodniczył ks. biskup w asyście ks. proboszcza, ks. dziekana oraz innych księży. Kazanie wygłosił ksiądz biskup. Mottem kazania były przede wszystkim słowa ewangelii – “Uczyńcie to wszystko cokolwiek wam powie Syn” oraz końcowe słowa księdza biskupa „, Idźmy przez ten świat by czynić dobrze”.

W przygotowaniu darów brały udział różne grupy naszej parafii.

**Młodzież** - przyniosła paschał oraz świece ołtarzowe,

**Rodzice** - szaty liturgiczne,

**Matki Różańcowe** - ofiarowały stacje Drogi Krzyżowej. Przy której co roku możemy rozważać Drogę Krzyżową.

Na końcu swoje dary złożyła **Służba liturgiczna** - kielich i ampułki.

Msza św. Zakończyła się odśpiewaniem uroczystego Te Deum.

Następnie Matki Różańcowe poprowadziły I cz. Różańca św.

Oto dalszy plan czuwania  
godz. 21<sup>00</sup> - Apel Jasnogórski  
godz. 24<sup>00</sup> - Pasterka Maryjna w której uczestniczyli kapłani pochodzący z naszej parafii.

Od północy aż do rana przy obrazie jak i nad modlącymi się czuwali strażacy. Policja również była zaangażowana. Plan następnego dnia Peregrynacji był następujący:

- godz. 7<sup>00</sup> - godzinki maryjne
- godz. 8<sup>00</sup> - Msza św. dla chorych
- godz. 10<sup>00</sup> - spotkanie dzieci
- godz. 11<sup>00</sup> - adoracja prywatna (w ciszy)
- godz. 12<sup>00</sup> - Anioł Pański oraz spotkanie dla matek z małymi dziećmi i matek oczekujących potomstwa.
- godz. 13<sup>00</sup> - II część Różańca św.
- godz. 15<sup>00</sup> - Msza św. pożegnalna.

Dnia 15.02.1997 r. Około godz. 17<sup>00</sup> odbyło się uroczyste pożegnanie obrazu. Najpierw ksiądz proboszcz odczytał Akt Zawierzenia Matce Bożej całej naszej diecezji. Później dzieci, młodzież oraz rodzice podziękowali Maryi za obecność wśród nas oraz pożegnali Ją serdecznie. Po tych pożegnaniach było błogosławieństwo końcowe udzielone przez ks. proboszcza.

Po błogosławieństwie odprowadziliśmy obraz do samochodu – kaplicy, który czekał przed kościołem. Nasza parafia przekazywała obraz do parafii św. Piotra i Pawła w Paniowach.

Wspomnienia zawsze wzbudzają w nas refleksje, porównania. Jak było, a jak jest teraz? Co jest dobre, a co poszło nie tak?



Przystąpimy trochę w natłoku bieżących spraw i porównajmy.

• Dzieci teraz są już dorosłą młodzieżą, która nie raz w wyniku młodzieńczego buntu kiedy zwracamy im uwagę machają nam przed oczami

dowodem osobistym mówiąc „ja jestem już dorosły”. Zastanówmy się czy aby ta dorosłość naszych pociech idzie w dobrym kierunku.

• Młodzież, która tam była ma już własne rodziny wychowuje własne dzieci. Czy umiejętnie i dojrzałe podchodzą do małżeństwa, rodzicielstwa, do swego powołania.

• Osoby starsze, dorosłe są już dziadkami i to niektórzy już leciwymi. Czy potrafią pogodzić się z tym, że ich aktywne miejsce zajmują już następne pokolenia.

Niektórych z tych osób już nie ma wśród nas. Odeszli do Pana. Były to osoby w różnym wieku.

Zastanówmy się teraz co pozostało z naszych obietnic. Która z naszych prośb przez Maryję została wysłuchana? Jak my odpowiadamy Maryi teraz. Wyciągnijmy wnioski z tego co było. Otwórzmy się na Boga, na Maryję.

Teraz, jak nieraz widać nasz kościół pustoszeje. Coraz mniej ludzi na Mszach św., nabożeństwach. Dzieci na Roratach garstka. Kiedyś bywało ich więcej.

Jak odpowiadamy Maryi na Jej wezwania - chyba nie tak miało to wyglądać.

CWB

# HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

## Luty/Marzec 2007

3 luty 2007	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
10 luty 2007	Wróblewska Zofia
	Kawka Zofia
	Tyrała Janina
17 luty 2007	Gorol Barbara
	Knapek Anna
	Michalczyk Wiesława
24 luty 2007	Kołodziej Ewa
	Kołodziej Pelagia
	Fojt Barbara
3 marzec 2007	Szuła Małgorzata
	Ciszewska Elżbieta
	Kalisz Gertruda
10 marzec 2007	Gimlik Ilona
	Gracka Jadwiga
	Gracka Ewa
17 marzec 2007	Rzepiak Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
24 marzec 2007	Zaczek Mirosława
	Miketta Halina
	Gracyalny Danuta
31 marzec 2007	Tyrała Urszula
	Wesołowska Bożena
	Więckowska Bogusława

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie  
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

# INTENCJE MSZALNE

<b>Czwartek</b>	<b>1 luty</b>	<b>Piątek</b>	<b>16 luty</b>
18:00	O powołania	18:00	
<b>Piątek</b>	<b>2 luty</b>	<b>Sobota</b>	<b>17 luty</b>
18:00	R. Renki	18:00	R. Kędzia
<b>Sobota</b>	<b>3 luty</b>	<b>Niedziela</b>	<b>18 luty</b>
18:00	Za + Michała	8:00	
<b>Niedziela</b>	<b>4 luty</b>	10:00	
8:00	R. Broja	<b>Poniedziałek</b>	<b>19 luty</b>
10:00	R. Gracjalny	8:00	
<b>Poniedziałek</b>	<b>5 luty</b>	<b>Wtorek</b>	<b>20 luty</b>
8:00		8:00	
<b>Wtorek</b>	<b>6 luty</b>	<b>Środa</b>	<b>21 luty</b>
8:00		8:00	R. Jeleń
<b>Środa</b>	<b>7 luty</b>	<b>Czwartek</b>	<b>22 luty</b>
8:00		18:00	1/ Za + Piotra Skibę w 1 rocz. śm. 2/ R. Skupnik
<b>Czwartek</b>	<b>8 luty</b>	<b>Piątek</b>	<b>23 luty</b>
18:00		18:00	R. Bógdał
<b>Piątek</b>	<b>9 luty</b>	<b>Sobota</b>	<b>24 luty</b>
18:00		18:00	R. Szczygieł
<b>Sobota</b>	<b>10 luty</b>	<b>Niedziela</b>	<b>25 luty</b>
18:00	R. Rzepiak	8:00	
<b>Niedziela</b>	<b>11 luty</b>	10:00	
8:00	Za ++ rodziców	<b>Poniedziałek</b>	<b>26 luty</b>
10:00	R. Krenczyk	8:00	
<b>Poniedziałek</b>	<b>12 luty</b>	<b>Wtorek</b>	<b>27 luty</b>
8:00		8:00	
<b>Wtorek</b>	<b>13 luty</b>	<b>Środa</b>	<b>28 luty</b>
8:00	Do M. B. Fatimskiej	8:00	R. Skołod
<b>Środa</b>	<b>14 luty</b>		
8:00			
<b>Czwartek</b>	<b>15 luty</b>		
18:00	R. Frank		

## KACIK KULINARNY: (DZIŚ COŚ NA OSTATKI)

### SKŁADNIKI:

60 dag mąki

1/4 l mleka

5 dag drożdży

13 dag masła

7 dag cukru

2 jaja

8 żółtek

olejek migdałowy

skórka

cytrynowa

konfitury lub marmolada

rum lub arak



drożdży. Dodać mąkę, szczyptę soli, kieliszek araku lub rumu, utarte gorzkie migdały lub olejek migdałowy trochę utartej skórki cytrynowej. Wszystko dobrze wyrobić, a kiedy trochę wyrośnie formować małe pączki ręką umoczoną

w mące. Nadziewać konfiturami, układać na stole, gdzie znowu muszą podrosnąć. Smażyć pączki i na gorąco posypywać je cukrem pudrem.

Drożdże wyrobić w mleku z dwoma łyżkami cukru i kilkoma łyżkami mąki – niech sobie rośnie. Utrzeć żółtka i jajka z cukrem i masłem na pianę i wlać do

*Uwaga:*

*Ciasto jest bardzo miękkie, nie da się go wałkować i wykrawać szklanką.*

*gmb*

## HUMOR

Ks. Klemens Kosyrzyk bronił „godki” mieszkańców Śląska, pisząc o wpływach języków obcych: „Wy godocie »fartuch«, a to jest za reszpektem po niemiecku, my godomy »zopaska« i to jest po polsku. Na ćwierć godziny to padocie »kwadrans«. Kiere jest bardzi po polsku: nasze ćwierć, albo wasze kwadrans? (zresztą, czamu tyż nie powiecie: „kwadrans kielbasy”?); wy padocie „lustro”, my zdrzadło, wy jycie „kolacja”, my wieczerso, wy piszecie na „marginesie”, my na kraju, wy padocie „inteligent”, my godomy człowiek kształcony, wy padocie „konfesjonat”, my spowiednica albo słuchatelnicza, wy padocie „okazja”, my przyłyżtyość, wy padocie „metryka”, my rodny list, wy padocie „chór” (w kościele), my pawłacz, wy padocie „kwartał”, my ćwierć roku, wy padocie „kuzyn”, „kuzynka”, my brataniec, siostrzenica, wy mocie niemiecki szlafrok, szlafroczek, a my wcale tego słowa nie momy, bo w szlafrokach nie łążymy, bo na Śląsku włazi się rano do galot albo do

kiecek i chyto sie roboty. Potem jeszcze mocie jakieś bruderszafty, furmanki, asygnaty, autobuse, tramwaje, garnitury, okulary, atramenty, dancingi, irytacje, jakieś menu i cejco. I wom się zdo, że wy mocie ta czysto polsko mowa?”

Kiedyś ktoś zadał pytanie: „Po co są proboszczowie?” Wtedy padła odpowiedź: „Żeby wikarzy mieli zasługi w niebie.”

Kapłan udowadniał drugiemu kapłanowi, że „Pan Jezus jest Ślązakiem, bo mo oma na Annabergu”.

Ks. bp Stanisław Adamski, uczestnicząc w uroczystościach, częstowany alkoholem nie przyjmował więcej niż tylko jeden kieliszek. A pytany, dlaczego tylko tyle, odpowiadał: Jeden kieliszek krew czysti, żyły prości i wypędza lenistwo z kości.”

# 8 X Radość

czyli o ośmiu błogosławieństwach  
Kazania na Górze  
(Odcinek 4)

(napisała Anna Kamieńska wydawnictwo „W drodze” Poznań 1985)

## Radość pierwsza (1)

### **Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie.**

Szczęśliwi ubodzy? Czy to możliwe?

Ludzie ciągle chcą coś mieć. Mieć coraz więcej. Mieć — pieniądze, domy, meble, obrazy, złote i srebrne ozdoby. Mówią, że wszystko można kupić za pieniądze.

Ale spójrzcie na tego chłopca, który ma wszystko. Czy jest szczęśliwy? Niczym już nie umie się cieszyć. Szafy pełne misiów, małych i pajaców. W pudełkach całe dywizje żołnierzy. Na półkach równo poustawiane samochody. Stosy gier. Na urodziny — aparat fotograficzny od dziadzia, zegarek od babci. Na imieniny adapter od wujka, małe radio od ojca chrzestnego. Co jeszcze można dostać? Zabawki prędko się znudzą. A ty cieszysz się najbardziej zwykłym ołówkiem, małym notesikiem, pachnącą chińską gumką. Dostałeś je od kogoś, kogo lubisz. Albo łódeczką sklejoną z modelu przez tatusia. Jesteś szczęśliwy. Jesteś błogosławiony. To o tobie mówi Pan Jezus, że jesteś ubogi duchem. Bo umiesz się cieszyć małym.

Bogaty siedzi na swoich skarbach i boi się, że je straci. Może przyjsć złodziej i ukraść. Nawet te, które są w banku, mogą zginąć. Może wybuchnie wojna, pieniądze stracą wartość. I nagle okaże się, że bogaty nie ma już nic. Albo wybuchnie pożar i wszystko spłonie. Teraz bogaty rozpacza i płacze. Nawet po śmierci swojej matki tak nie płakał, jak płacze teraz po stracie pieniędzy.

Ale są tacy szczęśliwi, którym nie grozi złodziej ani pożar, ani bankructwo. Potrafią być biedni. A jeśli Pan Bóg da im coś cennego, dzielą się tym z biedniejszymi. Nie rozsiadają się na swoich skarbach.

Ale jeśli nie mam nic, naprawdę nic, co mogę dać? Czym mogę się podzielić z innymi? Wtedy mogę dzielić się tym, co jest bezcenne, czego nie można kupić za żadne pieniądze. A co to takiego? Mogę się dzielić — uśmiechem. Jeśli człowiek uśmiechnie się do człowieka jest tak, jakby w pochmurny dzień wyblęzło słońce.

c.d.n.

BIULETYN PARAFIALNY  
RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII pw. M. B. Częstochowskiej  
Redaktor naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula SDS  
Redaktor techniczny: Grzegorz Bubala  
Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice tel.: (32) 226 14 65  
(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)